



Echo z Konwencji - Konw Generalna 1964 r.

Sprawozdanie – Z Generalnej Konwencji Z.W.B.P.Ś., która odbyła się w dniach 18 i 19 lipca 1964 r. w Krakowie

„Zgromadźcie mi świętych moich, którzy ze mną uczynili przymierze przy ofierze” – Psalm 50:5.

Nasza wspólna uczta duchowa wszystkich współpracujących zborów w Polsce odbyła się tego roku w Krakowie w dniach 17, 18 i 19 lipca. Z utęsknieniem bracia i siostry oczekiwali tej błogiej chwili licznego zejścia się większości braterstwa z Polski. Dowodem tego było żywe interesowanie się pracami przygotowawczymi przez braterstwo z różnych stron kraju. Lecz nie tylko bracia zamieszkali w Polsce czynny udział w tym brali. Tym razem gościliśmy sporo gości z zagranicy, a mianowicie ze Stanów Zjednoczonych, z Francji, Belgii i Czechosłowacji. Piękny miesiąc lipiec pozwolił naszym miłym gościom nie tylko odwiedzić ich rodziny i uczestniczyć w naszych nabożeństwach, lecz ponadto mogli zwiedzić niektóre zakątki historyczne i malownicze pięknego naszego kraju. Uradowani jesteśmy tym ich pobytem w Polsce, a łyzy w oczach naszych drogich gości przy pożegnaniu i szczere uściski dłoni ze słowami: „Zostań z Bogiem, aż się zejdziemy znów” potwierdzały nam, że i ci braterstwo dobrze się czuli na swojej ojczy-

tej ziemi wśród braci mających tego samego Pana i ten sam cel. Śpiewamy w jednej pieśni: „Jak szybko życia mija czas”, a tym bardziej chwile przyjemne i radosne.

Życie ludzkie jest krótkotrwałe i nasz pobyt na ziemi przyrównany jest do pielgrzymowania – „Ścieżką, którą się wrócę, już idę” (Ijoba 16:22). Dlatego dla ludzi oddanych sprawom Pańskim apostoł Paweł dał sobie za wzór mówiąc: „Życiem dla mnie jest Chrystus, a umrzeć to zysk” (Filip. 1:2). Bywa też nieraz, że w gonitwie za chlebem, za wygodami, za korzyściami brakuje nam czasu, by skorzystać z najlepszej okazji złożenia ofiar przyjemnych Bogu. Lecz liczba uczestników tak starszych wiekiem, jak i młodzieży potwierdzają zaangażowanie ludu Pańskiego do duchowych rzeczy.

Jako dogodniejsze miejsce na urządzenie Generalnej Konwencji bracia z Zarządu Międzyzborowego uznali miasto Kraków. Toteż poczyniono starania, które zostały uwieńczone powodzeniem, aby wynająć piękną salę w Hali Sportowej Klubu „Korona”. Miejsce to okazało się bardzo wygodne i przystępne.

OBRADY BRACI STARSZYCH

Jak w poprzednich latach, tak i tym razem Generalna Konwencja poprzedzona była zebraniem braci starszych zborowych i przedstawicieli Zborów, które odbyło się w sali Zboru Krakowskiego w dniu 17 lipca. W zebraniu tym przewodniczył br. Gumieła Jan. Z uwagi na krótki czas (tylko część popołudniowa tego dnia) zapoznano ogół braci tylko z najważniejszymi częściami pracy międzyzborowej. Niektórzy z braci z pracy międzyzborowej złożyli sprawozdania z działalności, z odwiedzenia zborów itp. Jest zupełnie oczywiste, że wszystkie zbory nie mogły w tym okresie czasu być kilkakrotnie odwiedzane. Częste Konwencje i zebrania całodzienne skupiały raczej uwagę braci obsługujących. Dlatego trudno jest powiedzieć, aby praca prowadzona dotychczas była bez zarzutu, tak pod względem organizacyjnym, jak też może i duchowej usługi. Nie można bowiem wymagać, aby do trudno dostępnych miejsc często można było zawitać. Mimo to można powiedzieć, że zbolełe serca, stroskane umysły, zemdlone kolana zostały na pewno pocieszone, bądź przez braci bądź przez pismo, które dociera do wszystkich zakątków Polski.

Ze sprawozdania finansowego (które jest podane na końcu tego opisu) można było dobrze się zorientować,



że praca Pańska rozwija się pomyślnie. Jak widać to na niektórych kontaktach, jak np. „pomoc dla nieza-
możnych”, istnieją poważne niedobory, a na koncie pra-
cy Pańskiej figurują poważne obroty. Z tego też wzglę-
du zalecono głębsze i wnikliwsze przeanalizowanie
potrzeb niektórych z braci i siostr niezamożnych oraz in-
nych wydatków na cele Pracy Pańskiej.

Po przeczytaniu całości sprawozdania finansowego oraz
protokołu komisji rewizyjnej, w wolnych wnioskach roz-
patrywano sprawę dalszego ożywienia pracy
międzyzborowej. Jako przedmiot do dyskusji przyjęto
pewne spostrzeżenia i uwagi Zboru Lubelskiego od-
nośnie usługi braci mówców objazdowych i starszych w
zgrupowaniach. Oto niektóre z nich:

1. Zalecono, aby większy nacisk położono na głoszenie
podstawowych prawd, takich jak: nauka o okupie,
ofiarowanie, poświęcenie, usprawiedliwienie;

2. Należy wyraźniej podkreślać chrześcijańskie zasady
moralności, świątobliwości, przyzwoitego ubioru
zwłaszcza niewiast, warunki wąskiej drogi, uczciwego
życia, przymierza naszego i ofiary, poświęcenia życia,
majętności i zdolności dla sprawy Pańskiej i dla braci.

3. Zwrócono też uwagę na szkodliwość niektórych oby-
czajów światowych, umiłowanie świata i jego ducha.

4. Zachęcano też do nie zaniedbywania zebrań modlitw
i świadectw.

5. Należałoby ściślej w czyn wprowadzić zasadę podaną
w „Straży” z 1932 r. m-c XI, gdzie czytamy, by służba
braci starszych podobała się zborowi, o ile Zbór stara
się podobać Panu.

6. Wspomniano też o osobistych walorach braci
starszych i pielgrzymów – o ich życiu pełnym samoza-
parcia, posłuszeństwie Słowu Bożemu, by byli wzorami
zupełnego poświęcenia. Zwrócono też uwagę, by bracia
usługujący nie czynili nowych figur, nieusprawiedli-
wionych przez Pismo Święte, pamiętając, że Boska opa-
trność nam wszystko, co do zbawienia jest potrzebne,
darowała.

Po tej dyskusji przystąpiono do nominowania braci do
pracy międzyzborowej. Ponieważ nie wszyscy bracia są
ogółowi bardzo dobrze znani i aby być w zgodzie z za-
leceń apostoła: „Z prędką na nikogo rąk nie wkłada-
j”, zostało przyjęte, aby kandydaci wysunięci otrzymali
bezwzględłą większość głosów, tj. 3/4 obecnych braci
starszych i przedstawicieli Zborów. Obecnych up-
rawnionych do głosowania było 112 braci, przeto wyma-
gana większość wynosiła 84 głosy. Następujące kandy-
datury zostały wysunięte:

1. br. Jan Gumieła – Przew. Zrzeszenia
2. br. Czesław Suchanek – Służba duchowa
3. br. Juliusz Dąbek – Sekretarz Zrzeszenia

4. br. Henryk Grudzień – Z-ca Przewodnic.
5. br. Władysław Jończy – Służba duchowa
6. br. Maciej Lenort – Służba duchowa
7. br. Henryk Kamiński – Służba duchowa
8. br. Tadeusz Wiśniewski – Służba duchowa
9. br. Dymitr Kopak – Służba duchowa
10. br. Stanisław Kaleta – Służba duchowa
11. br. Mieczys. Jakubowski – Służba duchowa
12. br. Leon Mollo – II Z-ca Przewodn. i skarbnik
13. br. Zenon Skadłubowicz – Służba duchowa
14. br. Józef Lisowski – Służba duchowa
15. br. Wojciech Kościelniak – Służba duchowa
16. br. Adam Ziemiński – Członek Redakcji „Na Straży”
17. br. St. Draguła – Z-ca Sekretarza
18. br. Piotr Pogoda – Od spraw braci niezamożnych
19. br. Tomasz Leśnikowski – Księgarz międzyzborowy
20. br. Alojzy Plewniak – Komisja Rewizyjna
21. br. Eugeniusz Klimczak – Komisja Rewizyjna
22. br. Jan Szczepanik – Komisja Rewizyjna

Kadencję zawnioskowano na 2 lata.

W części spraw gospodarczych przedstawiony został
również projekt pewnych zmian statutowych. Oto niek-
tóre z nich:

1. Miejsce lokalizacji Centrali może być w razie potrze-
by przeniesione do każdego miasta wojewódzkiego w
Polsce.

2. Zrzeszenie ma prawo do nabywania majątku trwałe-
go i ruchomego zgodnie z ustawą o stowarzyszeniach.

3. Okres kadencji wyborów ustala każdorazowo General-
na Konwencja, nie rzadziej jednak jak raz na 5 lat.

4. Poszerzenie składu osobowego Zarządu
Międzyzborowego do 25 osób.

5. Inne jeszcze drobne zmiany oraz aneks do statutu
zostanie opracowany przez członków Zarządu w ter-
minie późniejszym.

Wszystkie te zmiany zostały jednogłośnie przyjęte, a
zarząd po przyjęciu przez Generalną Konwencję został
upoważniony do dokonania tych wszystkich poprawek.
Brat Przewodniczący przedstawił również sprawę zaku-
pionego obiektu na Dom Modlitwy w Warszawie. Wszys-
cy obecni uznali kupno tego obiektu jako realizację zale-
ceń wysuniętych na poprzedniej Generalnej Konwencji
w Młoszowej w roku 1962. Odnośnie wydawnictwa pis-
ma „Na Straży” i wybór komitetu redakcyjnego powie-
rzono braciom z pracy międzyzborowej. Toteż w dniu 20
września na specjalnie w tym celu zwołanym zebraniu
ustalono, że w skład komitetu redakcyjnego wchodzi
bracia: Juliusz Dąbek – jako redaktor odpowiedzialny,
br. Adam Ziemiński – członek redakcji, oraz bracia
Władysław Jończy, Leon Mollo, i Czesław Suchanek do
przeglądu artykułów, które ukazały się w Watach Tow-



er, czy w innych pismach br. R.

GENERALNA KONWENCJA

Jeżeli zebranie braci starszych miało nieco charakter roboczy, to Generalna Konwencja była już ukoronowaniem wysiłków. Piękna ta uczta duchowa została rozpoczęta zgodnie z programem w dniu 18 lipca odśpiewaniem modlitewnego hymnu „Daj Boże Święty”. Zaiste powiedzieć możemy, że przez te dwa dni spłynęły na nas zdroje łask Bożych. Nie jesteśmy w stanie na papier przelać wszystkich gorących uczuć, które się zrodziły w czasie słuchania wykładów z Boskiej wyroczni. Powiedzieć tylko trzeba, że bracia usługujący starali się przedstawić Słowo Boże w jego czystości, w mocy i w jego piękności. Użyli do tego tak słów proroczych, jak i napominających, a również i zachęcających.

Brat Gumieła który był przewodniczącym pierwszego dnia (a drugiego br. Henryk Grudzień) – w słowie wstępnym przedstawił cel naszego wspólnego zejścia się, życzył wszystkim obecnym wiele błogosławieństw Bożych i radości w Panu, po czym powołał do wykładu br. Jończego. Jego tematem było życie apostoła Pawła, jego męstwo, odwaga i oddanie się dla sprawy Bożej. Drugim mówcą w godzinach przedpołudniowych był miły gość z USA br. Wnorowski. Oparł on swój wykład na Proroctwie Ozesza 11:1-4 i zatytułował go „O posłuszeństwie”. Poruszył wiele proroczych myśli odnośnie Królestwa Bożego i potrzeby, jaką instynktownie odczuwają wszyscy mieszkający na ziemi. Przytoczył również, jak bogate kraje jak Ameryka nie potrafią zapewnić swoim obywatelom szczęścia ani usunąć w cień widma nędzy, bezrobocia i strachu dnia jutrzejszego. Bóg życzy sobie posłuszeństwa, a nie licznych ofiar, często koślawych, nie krzykliwych nabożeństw przy obrządkach liturgicznych w przepychu i zaciemnieniu prostoty Ewangelii. Budzenie się narodów do życia narodowego, wielkie hasła pokoju i wstręt do wojny, wzrost wolności społecznej i religijnej, a także dążenie do równości wśród narodów i ludów wydają się być dość jasnymi oznakami przybliżenia się tak upragnionego Królestwa Mesjasza. Wykładami popołudniowymi usłużyło jeszcze dwóch innych gości z zagranicy, a tym razem z Francji. Przenosząc słowa Ewangelii do życia naszego, brat Pilarski zatytułował swój temat: „Przez wiele ucisków mamy wniknąć do Królestwa Bożego” (Dzieje Ap. 14:23). Uzasadnił on prawdziwość tych słów wieloma przykładami tak z Biblii, jak też i z życia. Następny mówca, brat Kubiak, przeniósł słuchaczy w rozmyśleniach do wizji apokaliptycznych i przedstawił wielkie widzenie św. Jana, tj. wielkiego mocarza, który otworzył księgi zapieczętowane siedmioma pieczęciami.

Przed zakończeniem tego pierwszego dnia uczty przewodniczący zsumował korzyści duchowe tego dnia oraz

powołał sekretarza zjazdu braci starszych, brata Suchanka, do odczytania protokołu z obrad i wniosków z dnia 17 lipca wraz z listą kandydatów wysuniętych przez przedstawicieli Zborów do pracy międzyzborowej. Samo głosowanie odłożono do następnego dnia, aby dać przywilej braterstwu rozważyć z modlitwą usługę każdego brata.

DRUGI DZIEŃ KONWENCJI

W drugim dniu objął przewodniczenie br. Henryk Grudzień. Po przeczytaniu wielu listów z pozdrowieniami i życzeniami dla wszystkich zebranych powołał do pierwszego tematu brata Jamrozika, gościa z Francji. Brat ten, dobrze znany braciom od wielu już lat. będąc u wieczora swego życia obrał sobie zachęcający temat wyjęty ze słów świętego Jana – Obj. 3:11 „Trzymaj co masz, aby nikt nie wziął korony twojej”. Słowa te mają swoją moc, a zachęta tym bardziej uzasadniona, jeżeli widzimy wiele lat pracy poza sobą. On lew ryczący nie przestaje krążyć wokół wybrańców Pańskich, walka przeciw dzierzawcom ciemności nie ustaje, a poprzez świat dmą silne wiatry, które łamią wszystkie co słabe i chwiejne. Następnym tematem usłużył br. Henryk Grudzień. Wykład nosił nazwę: „Izrael wielkim znakiem dla chrześcijan”. Przeżycia od antysemitów, a zwłaszcza w okresie okupacji hitlerowskiej ogrom złożonych ofiar jest przestrogą dla chrześcijan, którzy by udali się drogą niedowiarstwa i odrzucania praw Bożych. Po tym wykładzie przeprowadzono głosowanie kandydatów do pracy międzyzborowej. Odczytano ponownie listę nominowanych. Ponieważ obecnych na sali było około 1700 osób, przeto przeliczenie każdorazowo tak wielkiej ilości głosów napotkałoby praktycznie na wielkie trudności i zabrałoby bardzo dużo drogocennego czasu, dlatego ogół zadecydował, aby wybrać trzech obserwatorów, którzy by wzrokowo stwierdzili, czy każdy kandydat otrzymał co najmniej 75% głosów.

Bracia: Panek Franciszek, Sikora Ignacy oraz Purwin Piotr obserwowali przebieg wyborów, przeliczali wzrokowo wstrzymujących się od głosowania i stwierdzili, że wszyscy nominowani kandydaci otrzymali bezwzględnie większość głosów. Wybory odbyły się jednomyślnie. Przegłosowano też okres ważności wyborów na dwa lata.

Ogół zebranych upoważnił też Zarząd Międzyzborowy do przeprowadzenia zmian w statucie. Zatwierdzone też zostało kupno domu modlitwy w Warszawie. Uradowani tą jednomyślnością każdy mógł odczuć moc zapewnienia wyrażonego w Psalmie 133: „Oto jako rzecz dobra i jako wdzięczna, gdy bracia zgodnie mieszkają”. Naczelne to hasło w życiu codziennym przyświecało nam wymownie w czasie trzydniowych obrad. Po tym zebraniu o charakterze raczej administracyjnym wykładem okolicznościowym na temat chrztu usłużył brat Gumieła. Dwadzieścia osób, w tym 9 braci i 11 sióstr



zgłosiło swą gotowość służenia Panu z całego serca i z całej duszy. Życzeniem wypowiedzianym czy też nie wypowiedzianym wszystkich obecnych na sali było, aby łaskawy Bóg raczył pobłogosławić ten szlachetny, a jednocześnie bohaterски krok i pozwolił wszystkim oddanym mu sercem trwać w społeczności z Bogiem, Prawdą i braćmi Pańskimi. Oby nic nie było w stanie rozłączyć tych, którzy przez Prawdę zostali ze sobą zespoleni. Ani miecz ani głód ani intrygi „onego złego” niech tego przykrego dzieła nie dokonają.

Przy zakończeniu brat przewodniczący Zboru Krakowskiego w krótkim przemówieniu pożegnalnym złożył podziękowanie w imieniu zboru krakowskiego, Zarządu Międzyzborowego oraz ogólnego zjazdu wszystkim tym, którzy przyczynili się do tak liczego zgromadzenia się ludu Pańskiego oraz tym, którzy otworzyli swe progi gościnne dla przybyłego braterstwa. Błogosławieństwami i miłymi wrażeniami dzielimy się też z wszystkim czytelnikami pisma „Na Straży”. Wierzmy, że było jeszcze wielu braci i sióstr, którzy mieli to szczere życzenie być wśród tych, którzy miłują Pana i Jego Prawdę, lecz różne sprawy życiowe im na to nie pozwoliły.

Niechaj łaskawy Bóg wynagrodzi wszystkich tych, którzy przybyli na to miejsce z pochodnią miłości, a miła atmosfera, jaka nam towarzyszyła w dniach tej wielkiej uczty duchowej i serdeczności, która cechowała wszystkich obecnych, niech przeniesiona będzie do każdego Zboru i domu braterstwa.

Życzymy jeszcze raz wszystkim braciom i siostram obfitości łask i błogosławieństw od Boga, także wiele radości z posiadania prawdy oraz POKOJU BOŻEGO.

SKRÓCONE SPRAWOZDANIE FINANSOWE

Konto	Winien	Ma
Pożyczkobiorcy Zwrócono pożyczki		
Zrzeszenie zaciągnęło pożyczkę Udzielono pożyczek na	13.715,-	10.000,- 7.315,-
Wydawnictwo i literatura Wydatki na cele		
Wyd. Przychody wraz z B.O.	233.311,36	214.380,33
Praca Pańska Przychody Wydatki	277.092,68	296.599,92
Niezamożni		
Otrzymano Wydatkowano Z obrotów br.	62.848,60	60.307,401
Pogody (Z poza kasy ZWBPS)	25.348,-	25.280,23
Ogółem wypłacono Ogółem otrzymano	88.196,60	85.587,63

Redakcja
R-
„Straż”